

Tę bitwę wygrali działkowcy



Sejm po siedmiu miesiącach politycznych przepychanek i emocjonalnych dyskusji nad kształtem nowego prawa dla ogrodów, w końcu uchwalił ustawę zgodną z oczekiwaniami działkowców.

To ogromny sukces – uważa Eugeniusz Kondracki, prezes PZD. Dodaje, że coraz bardziej realna staje się szansa, że do 21 stycznia 2014 r. działkowcy będą mieli dobrą ustawę, która pozwoli im zachować swoje ogrody i dalej w spokoju korzystać z ich dobrodziejstw.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż jest to pierwszy projekt obywatelski w tej kadencji Sejmu, który został uchwalony ponad podziałami politycznymi. Ustawę poparły wszystkie partie polityczne, co zdarza się niezwykle rzadko.

W jedności siła

Niewątpliwie fundamentalne znaczenie miało ogromne poparcie społeczne, jakim projekt obywatelski cieszył się od samego początku. Zebrano pod nim 924 tysiące podpisów, a dziesiątki tysięcy działkowców z całej Polski aktywnie włączyły się w działania mające na celu wyrażenie poparcia dla proponowanych rozwiązań

prawnych. Pisząc tysiące listów i petycji, odwiedzając, a przynajmniej prosząc o spotkanie każdego z posłów, czy wreszcie przybysząc na manifestacje w obronie projektu, działkowcy pokazali, że w jedności tkwi ogromna siła, która zdolna jest pokonać wszelkie przeszkody.

To także ważny sygnał dla innych, że przy podejmowaniu ważnych i trudnych decyzji posłowie otwarci są na głos obywateli. Dlatego dzieło, w którym projekt ten stanie się obowiązującym prawem, będzie prawdziwym świętem społeczeństwa obywatelskiego.

– Ten sukces jest dla nas tym ważniejszy, że pokazuje wszystkim malkontentom, jak ważne i skuteczne jest działanie w jednej, silnej i przekonanej do swoich argumentów organizacji – mówi Teresa Napiórkowska z ROD „Granica” w Świnoujściu. Działkowcy podkreślają to w dziesiątkach listów z gratulacjami, jakie nieprzerwanym stru-

mieniem płyną od piątku do PZD.

Podczas burzliwej debaty nad projektem obywatelskim ścierały się różne poglądy i wizje przyszłości ogrodów. Ale nikt nie kwestionował potrzeby ich istnienia, czy też prawa działkowców do zachowania silnej, ogólnopolskiej organizacji.

– Praktycznie każdy z klubów wniósł do projektu swoje uwagi. Jednak ostatecznie nie naruszyły one fundamentów inicjatywy obywatelskiej – uważa pełnomocnik Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej mec. Bartłomiej Piech.

Kompromis w sprawie uwłaszczenia

Przez wiele miesięcy punktem spornym pozostawał zapis dotyczący uwłaszczenia. W wyniku kilkakrotnych spotkań prezesa Eugeniusza Kondrackiego oraz pełnomocników Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej z posłami Platformy oraz premierem Donaldem Tuskiem, udało się

znaleźć kompromisowe rozwiązanie. W rezultacie Sejm przyjął zapis, zgodnie z którym sprawa uwłaszczenia zostanie uregulowana w odrębnej ustawie. Prezes Kondracki uważa, że takie rozwiązanie daje nadzieję, iż opracowane przepisy będą zgodne z ustawą zasadniczą i nie będą podstaw do zaskarżenia ich do Trybunału Konstytucyjnego.

Aby tak się stało, temat ten musi zostać skonsultowany zarówno z samorządami, jak i z działkowcami. – Związek nie zmienił swojego stanowiska i w dalszym ciągu jest za uwłaszczeniem wszystkich działkowców – mówi prezes Kondracki. – Deklarujemy współpracę ze wszystkimi, kto-

Zadecydują działkowcy

W wyniku kompromisu PZD zgodziło się, aby w nowej ustawie znalazł się zapis, zgodnie z którym w ciągu 12 miesięcy od wejścia w życie ustawy zarządy ogrodów działkowych będą musiały obowiązkowo zwołać zebranie wszystkich działkowców, by ci zdecydowali, czy chcą pozostać w ogólnopolskim stowarzyszeniu, w jakie przekształci się PZD, czy też będą chcieli się od niego odłączyć. – Najważniejsze w tym wszystkim jest to, że to sami działkowcy, którzy są solą ogrodów, będą mogli zdecydować o tym, gdzie chcą przynależeć i jak ma być zarządzany ich ogród – tłumaczy prezes Kondracki.

To pierwszy projekt obywatelski, uchwalony ponad podziałami politycznymi



rzy zechcą przygotować dobrą ustawę uwłaszczeniową wyrażającą interes działkowców, ale również zachowującą ideę ogrodnictwa działkowego jako platformy służącej całemu społeczeństwu – dodaje prezes PZD i podkreśla, iż cieszy go stanowisko Platformy, zdaniem której uwłaszczeniem powinni być objęci wszyscy działkowcy.

Działkowcy wierzą, że także senatorowie oraz prezydent Bronisław Komorowski zaakceptują bez zastrzeżeń ustawę o ogrodach działkowych, dzięki czemu wszyscy działkowcy będą mogli w spokoju uprawiać ogródki i cieszyć się swoim niejednokrotnie życiowym dorobkiem.

OPRAC. RG